

Dawid Kwiatkowski, Pop&Roll

Chce opowiedzieć tu historię w której serca dwa,
Biegły razem szybko mimo przeszkód choć pod wiatr,
Nie wiedziały nic o sobie lecz nie było źle,
czuły coś co raz na milion sercom zdarza się.

Ludzie pytali co jest grane, czy wszystko okej,
Myślałem tylko czego mogliby ode mnie chcieć,
ja nic nie robię, ja po prostu zastanawiam się,
wiem, że to głupie, ale czy za rękę złapiesz mnie bo,

skoro tu połączył nas los chytry wrażeń,
możemy chyba na spokojnie skromnie wykorzystać to

2x. Chodź pokażę ci mój świat, oszalejmy chociaż raz,
Potraktujmy siebie tak, by klaskali wszyscy nam

Nie to nie koniec, tu dopiero się zaczyna gra,
widzę twój rozum, chyba już do walki stawać ma,
to bardzo ważne, jaki w tym co robi ma dziś cel bo,

chyba nie pozwolę, by mógł mi odebrać Cię,
bardzo namawiam słuchaj serca, ono dobre jest,
więc to potrzeba, komu ufać, a komu już nie,

wiesz, to jest tak, że ja po prostu cię przekonać chcę,
ale spokojnie mam w tym wprawę, tylko powiedz mi, że

To wszystko może zacząć się już teraz,
nie będziemy czekać i wzniesiemy się...

2x. Chodź pokażę ci mój świat, oszalejmy chociaż raz,
Potraktujmy siebie tak, by klaskali wszyscy nam

Kiedy już namówię Cię do miliona głupstw,
kiedy Twoją rękę trzymać będę już mógł,
beztroskę obiecuję Ci przy każdym kroku w naszym śnie,
nic nie będzie w stanie ograniczyć naszych marzeń,

Już nic, już nic...

To jest Pop&Roll ! (x2)

Chodź pokażę ci mój świat, oszalejmy chociaż raz,
Potraktujmy siebie tak, by klaskali wszyscy... nam